

# Stanisław Zabłocki

---

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych do ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego...

---

Palestra 37/1-2(421-422), 87-111

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW ZABŁOCKI

## ■ Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych do ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149).

### Część II

#### Art. 7

W postanowieniu składu 3 sędziów Izby Wojskowej z dnia 26 marca 1992 r. – WZ 35/92 (nie publikowane) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że:

26. „Z punktu widzenia art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) umorzenie postępowania «z braku dowodów winy» na podstawie przepisów kodeksu wojskowego postępowania karnego z 1945 r. należy traktować jak umorzenie postępowania z powodu, o którym obecnie mowa w art. 11 pkt 1 k.p.k.»

Uzasadniając tę tezę Sąd Najwyższy przypomniał, że pod rządami procedury karnej uprzednio obowiązującej sądy szczególne, wydawane przez najwyższą instancję odwoławczą (Zgromadzenie Sędziów b. Najwyższego Sądu Wojskowego) orzeczenie miało formę postanowienia, nigdy zaś wyroku (ówczesne przepisy nie przewidywały bowiem rozprawy nadzwyczajnorewizyjnej, lecz tylko posiedzenie), a zatem „ (...) skutki procesowe takiego prawnego unormowania uzasadniały umorzenie postępowania, które należy traktować jako równoznaczne uniewinnieniu, gdyż definitywnie kończyło sądowe postępowanie i ostatecznie kształtowało prawomocne orzeczenie sądowe w zakresie winy i kary”, a więc rahabilitowało skazanego „(...) tak, jak obecnie reguluje to art. 11 pkt 1 k.p.k.”.

➤ **Art. 8**

W postanowieniu z dnia 27 marca 1992 r. – II AKz 13/92 ( „Biuletyn SA Łódź” 2/92, poz. 10) Sąd Apelacyjny w Łodzi sformułował tezę, która nie może budzić żadnych wątpliwości:

27. „W sprawach o zadośćuczynienie i odszkodowanie dochodzone w trybie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) pojęcie szkody i związku przyczynowego pomiędzy skazaniem a szkodą należy ustalać według przepisów kodeksu cywilnego (art. 361-363 k.c.)”.

Podobna wskazówka zawarta jest w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1991 r. – I KZP 35/91 (OSNKW 3-4/92, poz. 26, s. 37 i 39), której teza poświęcona jest innemu zagadnieniu (por. pkt 30 przeglądu). Treść art. 8 ust. 3 ustawy i powszechnie znane kierunki uzasadnienia takiego stanowiska na gruncie art. 487 k.p.k. zwalniają autora przeglądu od dalszych uwag.

Natomiast postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 stycznia 1992 r. – II AKz 8/92 (OSA 5/92 poz. 33; „Przegląd SA Gdańsk” 1/92, poz. 19) wskazuje praktyczny mechanizm szacowania wysokości należnego odszkodowania w związku ze zmianą realiów ekonomicznych:

28. „W każdym indywidualnym przypadku konieczne jest w miarę dokładne określenie realnej wartości tego wynagrodzenia, które poszkodowany utracił, a które uzyskiwał przed pozbawieniem go wolności lub które przypuszczalnie uzyskiwałby w tym czasie, kiedy przebywał w zakładzie karnym. Jeżeli wynagrodzenie to było wyższe od przeciętnych zarobków (...) należy je odnieść do zarobków uzyskiwanych obecnie na tym samym stanowisku, ewentualnie ustalić, w jakim stopniu przewyższało ono wówczas, a więc w latach 50-tych, tzw. średnie wynagrodzenie w gospodarce społecznej (np. procentowo), i dopiero po takim ustaleniu odnieść je do obecnego poziomu średniej płacy”.

Równie zasadnie w części motywacyjnej omawianego orzeczenia przypomniano, że tak ustaloną kwotę należy pomniejszyć o te niezbędne koszty utrzymania, które skazany musiałby ponieść, gdyby przebywał na wolności.

Od nieco innej strony (ale w istocie rzeczy w sposób tożsamy) ujmuje to zagadnienie postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 1991 r. – II AKz 7/91 (OSA 2/91, poz. 10):

29. „W przypadku, gdy wysokość odszkodowania oparta jest na kategorii tzw. średniego wynagrodzenia, koniecznym jest, aby owa średnia odpowiadała faktycznej wysokości zarobków w chwili orzekania – co ma szczególnie istotne znaczenie w warunkach chwiejnej

i niepewnej gospodarki, dotkniętej znacznymi procesami inflacyjnymi”.

Z uzasadnienia tego orzeczenia godzi się przytoczyć fragment poświęcony odrębnemu zagadnieniu, tj. wysokości zadośćuczynienia: „Rozmiary zasądzzonego zadośćuczynienia w każdym przypadku są ściśle zindywidualizowane, bowiem są zależne od szeregu czynników, m.in. długości odbywanej niesłusznie kary, sposobu jej odbywania i wreszcie od związanych z tym cierpień zarówno fizycznych, jak i moralnych(...) Aczkolwiek przyznane zadośćuczynienie nie powinno mieć charakteru symbolicznego, a wręcz przeciwnie – winno stanowić odczuwalną dla pokrzywdzonego materialną rekompensatę za doznaną krzywdę (i to w rozmiarach wprost proporcjonalnych do wielkości tej krzywdy) – to jednak nie może ono także spełniać środka służącego do nadmiernego wzbogacenia”.

W uchwale z dnia 10 grudnia 1991 r. – I KZP 35/91 (OSNKW 3-4/92, poz. 26, Sąd Najwyższy wyjaśnia, że:

30. „W sprawach o roszczenia przewidziane w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) sąd, uwzględniając wniosek, zasądza od Skarbu Państwa odszkodowanie za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się postanowienia zasądzającego tę należność”.

W związku z treścią art. 8 ust. 3 ustawy Sąd Najwyższy zwrócił w uzasadnieniu uchwały uwagę na dotychczas występujące rozbieżności w orzecznictwie wydawanym zarówno na gruncie art. 510 d.k.p.k., jak i art. 487 k.p.k. (por. uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 25 czerwca 1959 r., VI Ko 34/59, OSN 1/60, poz. 6, postanowienie z dnia 5 listopada 1964 r., Zo 2/64, ZOGP 3/65, poz. 29, postanowienie z dnia 18 listopada 1983 r., VI KZ 102/83, OSNPG 4/84, poz. 35, postanowienie z dnia 17 stycznia 1990 r., VI KZ 148/89, nie publ. oraz dwa postanowienia z dnia 29 kwietnia 1991 r., V KRN 475/90 i V KRN 477/90, nie publ.). Rozstrzygając węzłowy problem Sąd Najwyższy trafnie, moim zdaniem, eksponuje, że odszkodowanie zasądzone w trybie przepisów kodeksu postępowania karnego zachowuje szereg odrębności w stosunku do zasad obowiązujących przy dochodzeniu roszczeń na podstawie przepisów prawa cywilnego, a odrębności te muszą być uwzględnione właśnie i w związku z kwestią odsetek. W postępowaniu cywilnym pozwany Skarb Państwa po doręczeniu mu odpisu pozwu może uznać żądanie, zawrzeć ugodę przed sądem, czy nawet spełnić świadczenie niezwłocznie po doręczeniu odpisu pozwu. Organ reprezentujący w takiej sprawie Skarb Państwa może zatem wydatnie skrócić okres postępowania po doręczeniu mu odpisu pozwu, a tym samym łączną wysokość należnych odsetek. Natomiast w postępowaniu karnym sytuacja jest

całkowicie odmienna, gdyż Skarb Państwa nie jest stroną takiego postępowania, albowiem ani sąd orzekający, ani prokurator biorący udział w postępowaniu nie występują w charakterze organu reprezentującego Skarb Państwa jako dłużnika. A zatem zgłoszenie wniosku o przyznanie odszkodowania nie jest w tym postępowaniu wezwaniem do zapłaty w rozumieniu prawa cywilnego materialnego, ale czynnością inicjującą rozpoznanie sprawy. Prowadzi to do wniosku, że: „(...)ustawodawca, wyłączając cywilnoprawny tryb dochodzenia omawianych roszczeń, ukształtował je w ten sposób, że dopiero w y k o n a l n e (podkreślenie moje – S.Z.) orzeczenie sądu, wydane w postępowaniu przewidzianym w rozdziale 50 kodeksu postępowania karnego, staje się podstawą do wypłaty należności. Orzeczenie wydane w tym postępowaniu staje się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się. Dopiero z tą chwilą można przyjąć, że Skarb Państwa powinien spełnić świadczenie. Należy więc uznać, że «z właściwości zobowiązania» Skarbu Państwa do wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia przewidzianego w rozdziale 50 i przepisie art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. wynika, iż «terminem spełnienia świadczenia» (art. 455 k.c.) jest uprawomocnienie się orzeczenia o zasądzeniu odszkodowania”.

Omawianej uchwale poświęcona została aprobowająca glosa B. Bładowskiego (OSP 9/92, poz. 187, s. 391-392), w której Autor przytacza orzecznictwo cywilistyczne, wzmacniające kierunek wykładni przyjęty przez Sąd Najwyższy.

W uchwale z dnia 12 marca 1992 r. – I KZP 4/92 (OSNKW 5-6/92, poz. 37) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że:

31. „W przypadku skazania na karę łączną za zbiegające się przestępstwa, z których nie wszystkie były związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, bądź wydane z powodu takiej działalności albo za opór przeciwko kolektywizacji wsi i obowiązkowym dostawom – przy późniejszym uznaniu za nieważne tylko części orzeczenia – wykonaną karę pozbawienia wolności należy uznać za karę, której oskarżony «nie powinien być ponieść» w rozumieniu przepisów rozdziału 50 kodeksu postępowania karnego, a zatem za uzasadniającą żądanie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149), tylko w wymiarze stanowiącym różnicę między wysokością kary efektywnie odbytej a karą, którą oskarżony powinien był odcierpieć w związku z prawomocnym skazaniem za pozostałe przestępstwa”.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy nawiązuje do wydanego na gruncie art. 510 d.k.p.k. postanowienia z dnia 19 lipca 1958 r. – IV KZ 165/57 (OSN 1959, poz. 29) i akcentuje, że tak, jak w sytuacji,

której dotyczy uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 21 listopada 1990 r. – V KZP 28/90 (OSNKW 4-6/91, poz. 14), gdy poprzednie orzeczenie zostało wzruszone, a postępowanie karne zostało umorzona (np. z powodu przedawnienia lub innej ujemnej przesłanki procesu karnego), a u podstaw tego umorzenia legło stwierdzenie, że oskarżony popełnił wprawdzie przestępstwo i istniałyby podstawy do skazania go, ale za czyn o łagodniejszej kwalifikacji prawnej, rodzi się potrzeba, aby sąd orzekający o odszkodowaniu dokonał własnej oceny rozmiaru kary, którą „należałoby oskarżonemu wymierzyć” – tak w sytuacji, w której dotychczasowy węzeł spajający kary wymierzone za poszczególne czyny ulega rozwiązaniu z mocy prawa ze względu na fakt unieważnienia orzeczenia skazującego w pewnej części, rodzi się potrzeba dokonania przez sąd orzekający o odszkodowaniu oceny rozmiaru kary łącznej, jaką należałoby wymierzyć za czyny pozostałe.

Z całym naciskiem podkreśla jednak Sąd Najwyższy, że tak jak z jednej strony wszystkie te części orzeczenia, które nie zostały w późniejszym czasie wzruszone, jako prawomocne nie mogą być kwestionowane i poddawane odmiennym ocenom przez sąd orzekający o odszkodowaniu, tak z drugiej strony nie jest dopuszczalne stosowanie innej, mniej korzystnej dla sprawcy zasady łączenia kar niż ta, którą przyjęto w prawomocnym wyroku ( w tej ostatniej kwestii por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 1974 r. – II KZ 195/74, OSNKW 9/74, poz. 191).

W uchwale z dnia 6 maja 1992 r. – I KZP 13/92 (OSNKW 7-8/92, poz. 55) Sąd Najwyższy wywiódł, że powszechnie akceptowana reguła wykładni, zakładająca racjonalność postępowania ustawodawcy, nakazuje przyjąć, iż gdyby intencją ustawodawcy było dopuszczenie w postępowaniu o odszkodowanie, dochodzone w trybie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., dodatkowych uwarunkowań, ograniczających przejście praw w taki sposób, jak czyni to art. 490 k.p.k., to zrezygnowałby z ustawowego sformułowania zdania 2 ust. 1 art. 8, pozostawiając jedynie przepis odsyłający, tj. art. 8 ust. 3, co uzasadnia tezę, że:

32. „W przypadku śmierci osoby represjonowanej (uprawnionej do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę) przed wystąpieniem z wnioskiem odszkodowawczym i przejścia tego uprawnienia na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) na małżonka, dzieci i rodziców – art. 490 §1 k.p.k. nie ma zastosowania”.

W uzasadnieniu zwrócono też uwagę na to, że art. 8 ust. 1 ustawy nie różnicuje przedstawionego wyżej uprawnienia małżonka, dzieci i rodziców osoby represjonowanej w zależności od tego, czy

śmierć tej osoby nastąpiła przed, czy po zgłoszeniu żądania odszkodowawczego.

Dodać należy, że podobnej oceny wzajemnej relacji przepisów art. 8 ust. 1 i 3 ustawy oraz art. 490 §1 i 2 k.p.k. dokonał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 stycznia 1992 r. – I KZP 37/91, OSNKW 5-6/92 poz. 38 (por. pkt 37 niniejszego przeglądu pod art. 11 ustawy).

W postanowieniu z dnia 2 kwietnia 1992 r. – WZ 44/92 (nie publikowane) skład 3 sędziów Izby Wojskowej Sądu Najwyższego wyraził pogląd, że:

33. „W razie śmierci osoby, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, jej uprawnienie określone w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) przechodzi na małżonka tylko wtedy, kiedy małżeństwo trwało w chwili śmierci uprawnionego”.

W uzasadnieniu wskazano, iż „Brzmienie art. 8 ust. 1 ustawy(...), że «w wypadku śmierci tej osoby(...)» (tj. represjonowanej) uprawnienie to «przechodzi na małżonka» oznacza sytuację ustania małżeństwa w następstwie śmierci drugiego z małżonków(...) Ustanie zaś małżeństwa z innych przyczyn, a w szczególności za życia obojga małżonków (np. przez rozwód), nie daje podstawy do zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 8 ust. 1 cyt. ustawy na rzecz byłego małżonka”.

Wykładnia językowa niewątpliwie prowadzi do powyższego wniosku. Okoliczności konkretnej sprawy (wnioskodawczyni rozwiodła się ze skazanym właśnie w okresie odbywania przez niego kary, co wynika z uzasadnienia postanowienia) i głębokie racje moralne przemawiają za słusznością rozstrzygnięcia. Nieodparcie nasuwa się jednak uwaga, że zapis ustawowy nie pozwala na zgodne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości potraktowanie sytuacji, w której np. były małżonek pozostawał w związku małżeńskim z osobą skazaną w okresie jej represjonowania (i z tego powodu przez długie lata „współcierpiał”, sam ponosił wyrzeczenia i na jego osobie w sposób „wtórny”, ale nieraz bardzo dolegliwy, odciskały swe piętno skutki represji), małżeństwo zostało rozwiązane dopiero w wiele lat po ustaniu represji, a były skazany ponowny związek zawarł na kilka dni przed zgonem. Jak się wydaje, instrumentalne działanie owego nowego małżonka, nakłaniającego byłego represjonowanego do małżeństwa (ze świadomością z jednej strony jego rychłego zgonu, a z drugiej strony profitów płynących z unormowania art. 8 ust. 1 ustawy), mogłoby w krańcowych wypadkach prowadzić do oddalenia wniosku, z powołaniem przepisu art. 5 k.c. Wspomniany art. 5 k.c. byłby także jedynym przepisem, na podstawie

którego można byłoby także oddalić wniosek osoby należącej co prawda do kręgu wymienionego w ust. 1 art. 8 ustawy, ale która jednak przyczyniła się do represjonowania swego bliskiego (np. przez świadome zadenuncjowanie przed laty małżonka, dziecka czy rodzica).

Problemowi „konkurencji” roszczeń podmiotów wymienionych w art. 8 ust. 1 ustawy poświęcona jest teza 2 postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 lutego 1992 r. – II AKz 25/92 („Wokanda” 9/92, s. 31-35). Rozstrzygnął on, że:

34. „W razie śmierci osoby niesłusznie skazanej lub represjonowanej, z kręgu uprawnionych osób, wymienionych w art. 490 § 2 k.p.k. i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., każda z nich jest legitymowana do wystąpienia z wnioskiem o odszkodowanie za poniesioną szkodę i doznaną krzywdę i każda też ma samodzielne roszczenie, niezależnie od pozostałych osób, w zakresie przewidzianym przez te przepisy”.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny, dokonując porównania unormowań art. 512 d.k.p.k., art. 490 §1 obowiązującego k.p.k. i art. 8 ust. 1 cyt. ustawy, stwierdza, iż „(...)niezależnie od tej ewolucji zakresu roszczeń odszkodowawczych, wskazane przepisy zawsze były źródłem powstania wierzytelności (*sui iuris*) dla każdej z kręgu uprawnionych osób, jako nowe, odmiennie ukształtowane roszczenie”. Zakłada też, że: „Zarówno wcześniej, jak i obecnie obowiązujące przepisy zamieszczone w rozdziale 50 k.p.k. i ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. nie zawierały i nie zawierają jakichkolwiek unormowań, które ograniczałyby roszczenia odszkodowawcze tylko do roszczeń należnych zmarłej osobie bezpośrednio poszkodowanej. Żadne też racjonalne względy nie przemawiają za taką tezą, żeby intencją ustawodawcy było przyznanie odszkodowania tylko raz i tylko jednej z osób uprawnionych lub wszystkim łącznie(...) Natomiast istota omawianych przepisów, a zwłaszcza cytowanej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., wskazuje, że ich celem jest przyznanie odszkodowania każdej osobie uprawnionej, odpowiednio do rodzaju szkody i stopnia krzywdy”. W konsekwencji sąd ten stwierdza, iż „(...)w wypadku prawomocnego zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną i doznaną krzywdę na rzecz jednej z uprawnionych osób(...) lub też oddalenia roszczenia, nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej w stosunku do roszczeń innych z tego kręgu uprawnionych osób”.

Pozostawiając na marginesie lapsusy stylistyczne, zauważyć należy, że w rozumieniu swym Sąd Apelacyjny nie uwzględnił – jak się wydaje – specyfiki unormowania art. 8 ust. 1 *in fine*, zawartej w dwu krótkich słowach: „u p r a w n i e n i e t o (... )” (podkreślenie moje – S.Z.), poddającej w wątpliwość założenie o wierzytelnościach *sui iuris* osób wymienionych w tym przepisie. Uchylając postanowienie sądu I instancji Sąd Apelacyjny wyraził zresztą zapatrywa-



nie, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy rozważyć problem, czy na gruncie art. 8 ust. 1 „(...)może zaistnieć powaga rzeczy osądzonej w odniesieniu do zgłoszonego przez jedną z osób uprawnionych roszczenia odszkodowawczego w przypadku uprzedniego prawomocnego zasądzenia odszkodowania, tytułem zadośćuczynienia na rzecz innej z osób uprawnionych w takim zakresie (podkreślenie moje – S.Z.), w jakim przysługiwałyby one zmarłej osobie bezpośrednio poszkodowanej niesłusznym skazaniem”. Skądinąd w konfiguracji procesowej, którą zajmował się Sąd Apelacyjny, trudno założyć powagę rzeczy osądzonej nawet przy przyjęciu tożsamości roszczenia (jego podstawy faktyczno-prawnej), albowiem nie zachodzi tożsamość osoby dochodzącej roszczenia.

Można więc wyrazić nadzieję, że skomplikowanym problemem, który został tylko zarysowany na tle cytowanego rozstrzygnięcia, zajmie się w najbliższym czasie Sąd Najwyższy.

Warto też zasygnalizować inny wątek, któremu poświęcona była uwaga Sądu Apelacyjnego. Rozwazał on mianowicie, „czy wobec obligatoryjnej treści art. 488 §2 k.p.k. dopuszczalne jest skierowanie i rozpoznanie(...) wniosku o zasądzenie odszkodowania na posiedzeniu(...)”, skoro „(...)procesowy wymóg art. 488 §2 k.p.k. zobowiązuje wprawdzie sąd do rozpoznania sprawy o odszkodowanie za niesłuszne skazanie na rozprawie, ale nie ma i nie może mieć charakteru bezwzględnie w tym znaczeniu, że w tej kategorii spraw wyklucza stadium postępowania właściwe każdemu procesowi karnemu, jakim jest przygotowanie do rozprawy głównej, o którym mowa w rozdziale 32 k.p.k.”. Wychodząc z założenia, że postępowanie odszkodowawcze może się toczyć wówczas, gdy nie zachodzą okoliczności uniemożliwiające wydanie merytorycznego orzeczenia i zmuszające sąd do rozstrzygnięcia formalnego (niewłaściwość rzeczowa lub miejscowa sądu, czy też niedopuszczalność postępowania wynikająca z zaistnienia ujemnych przesłanek procesowych), dochodzi Sąd Apelacyjny do wniosku sformułowanego jako teza 1 postanowienia z dnia 20 lutego 1992 r. – II AKz 25/92, która brzmi:

35. „Z uwagi na to, że przepisy zamieszczone w rozdziale 50 k.p.k. nie zawierają postanowień, które przewidywałyby różne stadia postępowania sądowego w tego rodzaju sprawach i regulowały odmiennie jego tryb, niż przepisy ogólne, odnoszące się do każdego procesu karnego, to posługując się konieczną analogią, tak w ramach przepisów ogólnych k.p.k. (art. 299 §1 k.p.k.), jak i sięgającą do przepisów k.p.c. (art. 199 §3 i 355 §2 k.p.c.), ze względu na cywilnoprawny charakter tego postępowania, należy sformułować tezę, iż w sprawach o roszczenia odszkodowawcze określone w rozdziale 50 k.p.k., art. 299 §1 k.p.k. ma odpowiednie zastosowanie”.

Pod adresem tak zawile skonstruowanej tezy podnieść należałoby cały szereg zastrzeżeń, znacznie przekraczających ramy krótkiej

noty. O ile bowiem analogia do treści pkt 3 §1 art. 299 k.p.k. (wydanie postanowienia o niewłaściwościach sądu) nie budzi wątpliwości, o tyle w „telegraficznej” formie postawić wypada choćby dwa pytania: a) czy Sąd Apelacyjny, wbrew dotychczasowej linii orzecznictwa, utożsamia fakt posiłkowego stosowania niektórych przepisów materialnoprawnych (art. 361-363 k.c.) w postępowaniu odszkodowawczym z „cywilnoprawnym charakterem tego postępowania”? b) jeśli supozycja zawarta w pkt a nie jest uzasadniona, to czy właściwe jest sięganie (nawet w drodze analogii) do art. 199 §3 i 355 §2 k.p.c. ?

➤ **Art. 10**

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 1992 r. zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy podjął w składzie 7 sędziów ( w tym 2 z Izby Cywilnej, 2 z Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz 3 z Izby Karnej) następującą uchwałę (I KZP 15/92), skierowaną do publikacji:

36. „Dla dochodzenia zwrotu mienia i przedmiotów, bądź ich równowartości, przewidzianego w art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) właściwa jest – jeżeli świadczenie nie zostanie spełnione dobrowolnie – droga procesu cywilnego”.

Motywuując powyższą tezę Sąd Najwyższy stwierdza, że skoro ustawodawca w art. 8 ust. 3 poddał sprawy przewidziane w art. 8 ust. 1 rozpoznaniu w postępowaniu karnym i podobnie uczynił to w art. 9 co do roszczeń opartych na tym przepisie, a nie zamieścił analogicznego postanowienia w stosunku do roszczeń opartych na art. 10, to nie można tego tłumaczyć przeoczeniem i taka technika legislacyjna wskazuje, że roszczenia z art. 10 będą dochodzone w innym trybie niż roszczenia z art. 8 i 9 ustawy. Rozważono też, czy sprawy te nie powinny być rozpoznawane w postępowaniu karnym wprost z mocy art. 487 §1 k.p.k. albo art. 8 ust. 1 ustawy (jako odszkodowanie za wykonaną karę przepadku majątku lub przedmiotu). I takie rozwiązanie byłoby jednak sprzeczne z celem przepisu art. 10 ustawy, który wyraźnie daje pierwszeństwo roszczeniu o zwrot rzeczy w naturze. Zwrócono też uwagę na odmienne określenie kręgu osób uprawnionych do dochodzenia roszczeń, w przypadku śmierci osoby represjonowanej, w art. 8 ust. 1 i w art. 10 ustawy. Na gruncie tego ostatniego przepisu za „osobę uprawnioną” należy rozumieć osobę represjonowaną albo jej następcę prawnego (spadkobiercę). Brak oznaczenia kręgu osób uprawnionych jest zaś zrozumiałe, jeżeli roszczenie z art. 10 ustawy traktuje się jako prawo majątkowe (roszczenie wynikające z prawa własności). Ponadto

Sąd Najwyższy eksponuje fakt, że przepis art. 10 nakłada obowiązek zwrotu mienia lub przedmiotów na „państwowe jednostki organizacyjne”. W niektórych zatem sytuacjach realizacja uprawnień z art. 10 ustawy będzie wymagała odebrania mienia państwowej jednostce organizacyjnej – o odrębnej od Skarbu Państwa osobowości prawnej. Taka osoba prawna nie mogłaby zaś brać udziału w postępowaniu przewidzianym w rozdziale 50 k.p.k. Wreszcie podkreślono zaniechanie przez ustawodawcę ustanowienia terminu do dochodzenia roszczeń z art. 10 ustawy, odmiennie niż to uczyniono w art. 8 ust. 2 ustawy, czy w art. 489 k.p.k. Takie unormowanie jest logiczne wtedy, gdy roszczenie oparte na przepisie art. 10 potraktowane będzie jako realizacja uprawnień wynikających z prawa własności. W następnej kolejności Sąd Najwyższy wykluczył, sugerowaną w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego, możliwość dochodzenia roszczeń opartych na art. 10 ustawy w postępowaniu administracyjnym. Zwrócono bowiem uwagę na fakt, że „(...)działania organów administracji, zmieniające sytuację prawną indywidualnie określonych podmiotów, wymagają ustawowej podstawy prawnej zarówno w przepisach prawa materialnego, jak i proceduralnego”, ani zaś treść art. 10 ustawy nie pozwala na przyjęcie, iż upoważnia on organa administracji do orzekania w tych sprawach i określa, który organ byłby do tego kompetentny, ani też przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 36, poz. 161) nie dają podstawy do jej zastosowania przy realizacji przepisu art. 10 ustawy z 23 lutego 1991 r.

Należy zatem, zdaniem Sądu Najwyższego, przyjąć, że „(...)stwierdzenie nieważności wydanego w postępowaniu karnym orzeczenia przenoszącego własność jest niczym innym, jak stwierdzeniem, że odpadła podstawa prawna przeniesienia własności. Żądanie wydania rzeczy oparte na przywróconym tytule własności ma charakter cywilnoprawny”.

#### ➤ Art. 11

W uchwale z dnia 22 stycznia 1992 r. – I KZP 37/91 (OSNKW 5-6/92, poz. 38) Sąd Najwyższy stwierdził, że:

37. „W razie śmierci osoby, o której mowa w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149), przysługujące jej uprawnienia do żądania od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przechodzą na osoby wymienione w art. 8 ust. 1 zdanie drugie powołanej ustawy, to jest na małżonka, dzieci i rodziców”.

We wstępnej części uzasadnienia uchwały Sąd Najwyższy dokonuje oceny wzajemnej relacji przepisów art. 8 ust. 1 i 3 ustawy do przepisów art. 490 §1 i 2 k.p.k. (w tej materii por. uchwałę SN z dnia 6 maja 1992 r. – I KZP 13/92; pkt 32 niniejszego przeglądu pod art. 8 ustawy).

Potem zaś zwraca uwagę na to, że:

a) Sytuacja przewidziana w art. 11 ust. 1 zd. 1 ustawy zbliżona jest do sytuacji określonej w art. 8 ust. 4. Skoro zaś nie ulega wątpliwości, że w okolicznościach szczególnych (gdy za rozstrzygnięciem takim „(...) przemawiają względy słuszności”) uprawnienia przewidziane w art. 8 ust. 1 (a więc również i uprawnienia osób wymienionych w zdaniu drugim tego przepisu) mają zastosowanie w sytuacji, gdy do rehabilitacji doszło nie w wyniku stwierdzenia nieważności orzeczenia, ale w wyniku rewizji nadzwyczajnej lub wznowienia postępowania, i ponadto gdy zostało już nawet prawomocnie zasądzone odszkodowanie, to niczym nie dałoby się usprawiedliwić pozbawienia osób wymienionych w art. 8 ust. 1 zdanie 2 ustawy takich samych uprawnień, jeśli mimo wydania orzeczenia uniewinnającego lub umarzającego postępowanie z powodów przewidzianych w art. 11 pkt 1 k.p.k., nie nastąpiło jeszcze prawomocne zasądzenie odszkodowania;

b) Gdyby założyć, że art. 11 ust. 1 ustawy dotyczy jedynie rodzaju roszczeń, a nie równocześnie także rozszerzenia kręgu podmiotów uprawnionych do ich dochodzenia, odesłanie w nim zawarte, obejmujące również art. 9 ustawy (który w sposób wyraźny zakłada, że roszczenie na nim oparte nie może być zgłoszone przez samą osobę represjonowaną, a jedynie przez niektóre podmioty wymienione w art. 3 ust. 1 ustawy), należałoby uznać za oczywisty błąd ustawodawcy. Nie sposób zaś zakładać „nieracjonalności” ustawodawcy;

c) Generalna idea ustawy, wyrażona w treści art. 2 ust. 1 zdanie 2, nie pozwala na postawienie w gorszej sytuacji małżonka, dzieci i rodziców osoby, która wcześniej uzyskała orzeczenie rehabilitacyjne, od małżonka, dzieci i rodziców osoby, którą objęła dopiero ustawa z dnia 23 lutego 1991 r.

## Art. 12

Przepis o charakterze kolizyjnym, który dotyczy wielu spraw zawisłych w Sądzie Najwyższym w dniu wejścia w życie ustawy, w związku z wniesioną rewizją nadzwyczajną (a także spraw, w których nie rozpoznano złożonego wcześniej wniosku o wznowienie postępowania). Ze zrozumiałych przyczyn znalazł on więc swe odbicie w orzecznictwie SN jedynie w pierwszych tygodniach obowiązywania ustawy. Długi szereg nie publikowanych orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego wskazuje na konsekwentne przyjmowanie następujących założeń:

a) Rozstrzygnięcie o przekazaniu sprawy w trybie art. 12 do rozpoznania właściwemu sądowi podejmuje się w formie postanowienia;

b) Postanowienie o przekazaniu może wiązać sąd wojewódzki lub wojskowy sąd okręgowy jedynie co do samej potrzeby rozważenia zasadności zastosowania przepisów ustawy, natomiast nie może zawierać ani w formule części dyspozytywnej, ani w treści uzasadnienia sugestii, że – zdaniem Sądu Najwyższego – niewątpliwie zachodzą przesłanki z art. 1 ust. 1, 2 lub 4, albo też, iż zachodzą przeszkody z art. 1 ust. 3 (stąd najczęściej używana w tych postanowieniach enigmatyczna formuła: „przekazać sprawę sądowi(...)”, w celu jej rozpoznania” i „nieostre” sformułowanie uzasadnień, że opis czynu przypisanego i przyjęta kwalifikacja prawna „(...)wskazują na to, że czyn był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego” – tak np. w postanowieniach z dnia 17 czerwca 1991 r. – V KRN 461/90, V KRN 493/90, V KRN 521/90, czy w postanowieniach z dnia 25 czerwca 1991 r. – V KRN 411/90, V KRN 422/90, V KRN 425/90, V KRN 470/90; podobnie w 144 innych postanowieniach);

c) W razie stwierdzenia na posiedzeniu, że brak jest podstaw prawnych do wydania postanowienia o przekazaniu sprawy w trybie art. 12, należy sprawę postanowieniem skierować na rozprawę, celem rozpoznania przez Sąd Najwyższy wniesionej rewizji nadzwyczajnej (odpowiednio – na posiedzenie, celem rozpoznania wniosku o wznowienie);

d) Skierowanie sprawy do rozpoznania jej na rozprawie nie może „wiązać” składu orzekającego na tejże rozprawie, a zatem nie wyklucza możliwości przekazania jej z rozprawy w trybie art. 12 sądowi właściwemu;

e) W razie zbiegu czynu, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy, z czynem „pospolitym” sprawę należy przekazać w całości do rozpoznania sądowi właściwemu, co oczywiście nie wyklucza możliwości zwrócenia przez ten sąd sprawy w tej części, w której nie znalazł podstaw do unieważnienia orzeczenia, celem rozpoznania przez Sąd Najwyższy rewizji nadzwyczajnej.

Założenia sygnalizowane wyżej w pkt a-b nie wymagają szerszego komentarza, aczkolwiek i w tej kwestii nie sposób nie poczynić następującej uwagi: rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w treści art. 12 nakładało na Sąd Najwyższy obowiązek dokonania swoistego „przedsądu”, które ze spraw zawisłych w związku z wniesioną rewizją nadzwyczajną należą do puli spraw „(...)o czyny lub z powodu działalności określonych w art. 1(...)”, gdy w istocie, zgodnie z art. 2 ust. 1, nieważność orzeczenia z powodu zaistnienia przesłanek z art. 1 mógł stwierdzać swym postanowieniem jedynie sąd wojewódzki lub wojskowy sąd okręgowy. Chociaż Sąd Najwyższy starał

się swe oceny werbalizować w możliwie „delikatnej” formie, tym niemniej nie sposób wykluczyć, czy i ewentualnie w jakim stopniu owe postanowienia o przekazaniu nie oddziaływały na późniejsze rozstrzygnięcia podejmowane przez sądy właściwe, według reguły art. 2 ust. 1, do stwierdzenia nieważności orzeczenia. Z tego punktu widzenia żałować należy, że w art. 12 nie użyto sformułowania: „sprawy, w których powinna być rozważona możliwość stwierdzenia nieważności orzeczenia z powodów wymienionych w art. 1 ustawy”.

Bardziej złożona była sytuacja sygnalizowana wyżej w pkt. c-d. Dla egzemplifikacji wskazać należy orzeczenia, które zapadły w sprawie o sygn. V KRN 525/90 (nie publikowane). Postanowieniem z dnia 28 czerwca 1991 r. Sąd Najwyższy orzekł, że należy „sprawę wraz z rewizją nadzwyczajną skierować do rozpoznania”, wskazując w uzasadnieniu, iż „wobec istotnych wątpliwości, czy zachodzą przesłanki z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., a nadto równie poważnych wątpliwości, czy nie zachodzą przesłanki wyłączenia z art. 1 ust. 3 wyż. wym. ustawy, należało skierować sprawę wraz z rewizją nadzwyczajną do rozpoznania”. Po przeprowadzeniu rozprawy, w trakcie której dwoje z żyjących jeszcze oskarżonych zasygnalizowało (w tzw. ostatnim słowie!) nowe fakty, nie znane składowi wydającemu postanowienie w dniu 28 czerwca 1991 r., oraz możliwość dowodowej weryfikacji tychże faktów, w dniu 26 września 1991 r. Sąd Najwyższy postanowił wznowić przewód sądowy i „(...) przekazać sprawę na podstawie art. 12 Sądowi Wojewódzkiemu w W., celem podjęcia decyzji w przedmiocie uznania na nieważny wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w W., w trybie art. 1 ust. 1”. Na wyeksponowanie zasługują następujące fragmenty postanowienia dotyczące sprawy o sygn. V KRN 525/90:

38. „Czym innym jest ewentualne stwierdzenie braku winy w oparciu o w/w przesłanki (dyskwalifikacja materiału dowodowego z uwagi na uchybienia procesowe i brak możliwości ich naprawienia), a czym innym ewentualne pełne wykazanie, że częściowo czynny przypisane oskarżonym miały zupełnie inny charakter, nie zawierały pierwiastka kryminalnego i były związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a częściowo zostały im przypisane w sposób fikcyjny, tj. orzeczenie w tej części wydano z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”.

39. „Skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie nie wyklucza możliwości przekazania jej z rozprawy w trybie art. 12 w/w. ustawy sądowi właściwemu, albowiem aż do momentu wydania wyroku nie można mówić o rozpoznaniu rewizji nadzwyczajnej”.

40. „Orzeczenie wydane w trybie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. jest niewątpliwie orzeczeniem o zupełnie innym wydzwisku moralnym niż ewentualnie wydany wyrok uniewinnia-

jący, oparty na przesłankach omówionych w pierwszej części postanowienia” (por. pkt 38).

Losy omawianej sprawy wskazują, że fortunniejsza byłaby redakcja art. 12 według propozycji przedstawionej wyżej, po omówieniu założeń z pkt a-b.

➤ **Art. 13**

W uchwale z dnia 20 listopada 1991 r. – I KZP 30/91 (OSNKW 3-4/92, poz. 23) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że:

41. „W sprawie określonej w art. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) opłaty poniesione przez wnioskodawcę na rzecz zespołu adwokackiego w związku z ustanowieniem przez niego swego pełnomocnika nie należą do kosztów postępowania w rozumieniu art. 13 tej ustawy, które ponosi Skarb Państwa”.

W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że art. 13 ustawy nie reguluje w całości zagadnień związanych z kosztami postępowania karnego, a więc nie może być interpretowany w oderwaniu od przepisów kodeksu postępowania karnego dotyczących m.in. tego, kto wyklada tymczasowe wydatki, w tym na obrońcę lub pełnomocnika ustanowionego przez stronę (art. 542 i 543 k.p.k.), czy też w ogóle pojęcia kosztów postępowania (art. 554 k.p.k.). Analizując cały kompleks przepisów rozdziału 58 k.p.k. Sąd Najwyższy konstatuje, że w szeregu wypadkach pojęcie „koszty postępowania” użyte jest w węższym zakresie i nie obejmuje wydatków na opłacenie ustanowionego przez stronę obrońcy lub pełnomocnika. Za takim rozumieniem tego pojęcia i na gruncie art. 13 ustawy przemawia zarówno wykładnia systemowa, jak i funkcjonalna. „Skoro bowiem nawet w wypadku uniewinnienia oskarżonego Skarb Państwa nie ponosi jego wydatków na obrońcę ustanowionego z wyboru, zaś stwierdzenie nieważności uprzedniego orzeczenia skazującego na podstawie przepisów cyt. ustawy jest – z mocy art. 2 ust. 1 zd. ostatnie tejże ustawy – zrównane w skutkach z uniewinnieniem, to musi to oznaczać, że osoba, co do której takie orzeczenie wydano, powinna być traktowana tak, jak osoba uniewinniona. Traktowanie to nie może jednak ograniczyć się tylko do skutków materialnoprawnych, ale powinno dotyczyć także kosztów postępowania. Jeżeli zaś Skarb Państwa nawet co do takiej osoby, co do której wnioski o stwierdzenie nieważności orzeczenia uwzględniono, nie ma obowiązku zwrotu poniesionych przez nią wydatków zastępstwa adwokackiego w związku z ustanowieniem z wyboru pełnomocnika, to tym bardziej nie może mieć takiego obowiązku wobec osoby, co do której wniosku o stwierdzenie nieważności orzeczenia nie uwzględniono”.

Na marginesie wypada zauważyć, że w tej uchwale status osoby dowodzącej, iż była niesłusznie represjonowana i żądającej stwierdzenia nieważności orzeczenia, ujmowany był odmiennie niż uczynił to Sąd Najwyższy w późniejszej uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 września 1992 r. – I KZP 22/92 (por. kontrowersje sygnalizowane w pkt. 1-2 niniejszego przeglądu pod art. 1 ustawy).

W uchwale składu 7 sędziów Izby Karnej z dnia 22 stycznia 1992 r. – I KZP 20/91 (OSNKW 5-6/92, poz. 33) Sąd Najwyższy stwierdza:

42. „W sprawach o odszkodowanie dochodzone na podstawie przepisów rozdziału 50 kodeksu postępowania karnego, a także w sprawach wynikających z przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149), będących w toku przed dniem 29 września 1991 r., wysokość opłat za daną instancję zasądanych od Skarbu Państwa z tytułu nie opłaconej pomocy prawnej z urzędu ustala się – niezależnie od rodzaju rozstrzygnięcia – według zasad przewidzianych w rozdziale 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 lutego 1991 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz.U. Nr 17, poz. 76), natomiast w wypadkach określonych w §26 cytowanego rozporządzenia według poprzednio obowiązujących przepisów”.

W uzasadnieniu podkreślono, że sądy nie są upoważnione do oceny przyjętego w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości zróżnicowania stawek z punktu widzenia racji o charakterze słuszciowym lub celowościowym (te ostatnie przemawiałyby za przyjęciem stawek odpowiadających udziałowi adwokata w sprawie karnej), a jedynie do oceny, czy wprowadzenie tego zróżnicowania nastąpiło z przekroczeniem delegacji ustawowej. Okoliczność, że Minister Sprawiedliwości sam dokonał zmiany kontrowersyjnego przepisu (por. rozporządzenie MS z dnia 28 sierpnia 1991 r. – Dz.U. Nr 82, poz. 369) też nie uzasadnia tezy o niezgodności poprzedniego unormowania z ustawą. Lecz świadczy jedynie o tym, że Minister słusznie uwzględnił uwagi praktyki, krytycznie ustosunkowanej do dotychczasowego uregulowania. Tak dokonana zmiana uzasadnia zasądzenie obniżonych stawek (jak za sprawy karne) dopiero w sprawach wszczętych po wejściu w życie nowego unormowania.

Identyczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 14 stycznia 1992 r. – II AKz 48/91 (OSA 7-8/92, poz. 48), precyzując ponadto w tezie II swego orzeczenia, iż:

43. „W sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, określenie, «sprawa będąca w toku» oznacza sprawę, w której złożono wniosek o odszkodowanie”.



W tym kontekście za niesłuszną uznać należy następującą tezę postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 1992 r. – II AKz 84/92 (OSA 7-8/92, poz. 46), podjętego w sprawie wszczętej w dniu 13 sierpnia 1991 r. wskutek wniesienia wniosku o odszkodowanie na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy:

44. „W zaskarżonym postanowieniu rozpoznawanym w postępowaniu karnym zasądzono pełnomocnikowi – adwokatowi wynagrodzenie w granicach przewidzianych przepisami dotyczącymi przedmiotowej sprawy, zaś powoływanie się na naruszenie przepisów mających zastosowanie do ustalenia wysokości wynagrodzenia adwokata w sprawach cywilnych, jest nietrafne, skoro do takich spraw nie należą wnioski rozpoznawane na podstawie przepisów rozdziału 50 k.p.k.”.

Stanowisko takie przechodzi do porządku dziennego nad wyraźnym brzmieniem §21 ust. 5 poprzedniego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, a powoływanie się na nowelizację tego rozporządzenia nie uwzględnia treści przepisu §2 rozporządzenia MS z dnia 28 sierpnia 1991 r. (Dz.U. Nr 82, poz. 369).

➤ **Art. 14**

Poprzez odesłanie do postanowienia z dnia 18 września 1992 r. – II KRN 116/92 (omówionego w pkt 16 niniejszego przeglądu pod art. 1 ustawy) przypomnieć należy, że – zdaniem Sądu Najwyższego – treść art. 14 ustawy świadczy o tym, że „(...)znamię «polskości» orzeczenia (...) związał ustawodawca nie z zasadą terytorialności, ale z charakterem organu podejmującego rozstrzygnięcie”.

## ■ ANEKS

*Cykl edytorski nieuchronnie sprawia, że opracowany przed paroma miesiącami przegląd orzecznictwa w chwili jego publikacji jest już niepełny, gdyż ogłoszone zostały nowe, interesujące postanowienia i uchwały. Ponieważ pojawiła się możliwość zamieszczenia na łamach „Palestry”, wraz z drugą częścią przeglądu, uzupełnienia zarówno do jego części pierwszej, jak i do drugiej, autor korzysta z tej możliwości z przykrą świadomością tego, że zapewne w chwili publikacji niniejszego aneksu należałoby już sporządzić „aneks do aneksu”.*

➤ **Art. 1**

W nawiązaniu do tez przedstawionych w pkt 4, 5, 6, 7 i 8 części I przeglądu na omówienie zasługują następujące postanowienia Sądów Apelacyjnych:

1. Postanowienie SA w Lublinie z dnia 7 kwietnia 1992 r. – II AKz 41/92, opublikowane wraz z uzasadnieniem w „Wokandzie” 12/92, s. 28-31: „Określenie ustawowe «czyn związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego» jest pojęciem bardzo szerokim i swoim zakresem obejmuje nie tylko tzw. przestępstwa polityczne, ale wszelkiego rodzaju zachowania przedmiotowe wyczerpujące znamiona innych przestępstw, którym wszakże towarzyszył kierunkowy zamiar sprawcy urzeczywistnienia celu wskazanego przez art. 1 ust. 1 cytowanej ustawy. Z tego powodu w postępowaniu o unieważnienie orzeczeń, na podstawie wymienionej ustawy, nie można bezkrytycznie podzielić oceny prawnej czynów zarzucanych lub przypisanych przez ówczesne organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także ich poglądów na działalność organizacji, stowarzyszeń, związków i partii politycznych, ale należy przeprowadzić dogłębne postępowanie dowodowe i szczegółowo wyjaśnić, czy czyny te oceniane w innych warunkach historycznych i ustrojowych nie były faktycznie elementami działań, wynikającymi z realizacji zadań akcji zbrojnych, walki politycznej lub ideologicznej na rzecz odzyskania pełnej niepodległości i suwerenności Państwa Polskiego”.

2. Postanowienia SA w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 1992 r. – II AKz 95/92, opublikowane w OSA 12/92, poz. 65: „Trafnie argumentuje zażalenie, iż w świetle materiału dowodowego i zeznań wnioskodawczyni (...) przypisany jej czyn, o ile uznać go za popełniony z motywów politycznych, tak jak obecnie twierdzi wnioskodawczyni, jest wyrazem jej przekonań politycznych, lecz niczym nie przejawiał się w jakiegokolwiek działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, bowiem nie można uznać za taką działalność ośmieszające przerysowanie podobizny głowy państwa i okazanie takiego zdjęcia współpracownikom w zakładzie pracy”.

3. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 14 kwietnia 1992 r. – II AKz 61/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 131: „Jeśli nawet orzeczenie, skutkujące uwięzieniem wnioskodawcy, wydane zostało z rażącym naruszeniem zasad sprawiedliwości i praworządności, nie można stwierdzić jego nieważności na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...) dopóki nie zostanie wykazane, że skazanie to dotyczyło działalności będącej przedmiotem cyt. ustawy. Korygowanie orzeczeń dotyczących innych czynów może być dokonywane w ramach innych środków prawnych”.

4. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 14 kwietnia 1992 r. – II AKz 72/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 132: „Skazanie za nielegalny ubój krowy nie należy do zakresu objętego przepisem art. 1 ustawy tzw. rehabilitacyjnej, o ile nie było pretekstem do represjonowania za działalność niepodległościową, nawet jeśli skazanie to

narusza obecne poczucie sprawiedliwości, nie można go uznać za nieważne na podstawie powołanego przepisu”.

5. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 22 kwietnia 1992 r. – II AKz 76/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 133: „Skoro wnioskodawczyni skazana została za udzielanie pomocy organizacji walczącej o niepodległość narodu ukraińskiego, to – nie umniejszając rozmiaru krzywd, jakie ją dotknęły wskutek drakońsko surowej kary – nie można stwierdzić nieważności tego skazania na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. Czyn wnioskodawczyni nie był dokonany na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, ale innego Państwa”.

6. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 22 kwietnia 1992 r. – II AKz 83/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 134: „Jeśli nawet wnioskodawca uczestniczył w okresie okupacji niemieckiej w działalności organizacji walczącej o niepodległość Państwa Polskiego, lecz zaprzestał tego po rozwiązaniu jego oddziału, a następnie przechowywał broń palną w celach odległych od poprzednio wymienionego, i za nielegalne posiadanie tej broni został skazany, to skazanie takie nie należy do zakresu objętego art. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...), przeto nie można stwierdzić nieważności tego skazania”.

7. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 27 sierpnia 1992 r. – II AKz 53/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 135: „Jeśli nawet wnioskodawca sporadycznie świadczył usługi podziemiemu niepodległościowemu okresu okupacji niemieckiej 1939-45, nie świadczy to, że skazanie go za -nie budzącą wątpliwości – kolaborację z okupantem niemieckim podlega unieważnieniu na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...) Kolaboracja owa nie była prowadzona na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, ani też skazanie za nią nie nastąpiło za wspomniane usługi”.

8. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 10 czerwca 1992 r. – II AKz 90/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 136: „Chwalebna działalność wnioskodawcy w szeregach Armii Krajowej nie może być podstawą stwierdzenia nieważności skazania go za poprzednią współpracę z okupantem niemieckim na szkodę ludności polskiej i organizacji ruchu oporu. Wnioskodawcę skazano wszak za tę współpracę, a nie za walkę niepodległościową, ani z powodu prowadzenia tej walki. Mogło to i powinno było mieć znaczenie przy wymiarze kary w owym skazaniu, nie ma jednak znaczenia przy orzekaniu w przedmiocie stwierdzenia nieważności skazania”.

9. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 14 kwietnia 1992 r. – II AKz 100/91, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 138: „Nie jest prowadzeniem działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wysyłanie do organów byłego Związku Młodzieży Polskiej anonimowych listów szkalujących działaczy tej organizacji, którzy pozo-

stawiali w konflikcie z autorem tych anonimów, jeśli nawet autor ten nie zgadzał się z porządkiem prawnym ówczesnie obowiązującym, a listy wysyłał w ramach korzystania z prawa do swobody wypowiedzi. Ani bowiem listy owe nie zmierzały do odzyskania przez Państwo Polskie niepodległego bytu, ani celu owego ich autor sobie nie stawiał, a kierował się wyłącznie chęcią sprawienia tym osobom kłopotów osobistych”.

10. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 15 lipca 1992 r. – II AKz 126/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 140: „Orzekając w trybie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...) nie bada się znamion przypisanego czynu, ani okoliczności wyłączających jego przestępczy charakter, jak obrona konieczna, błąd, stan wyższej konieczności itd. Bada się jedynie to, czy czyn ten był popełniony na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, bądź represja została wywarta z powodu takiej działalności”.

Z tezami zaaprobowanymi w pkt 14 części I przeglądu i w pkt 38 i 40 jego części II koresponduje postanowienie SA w Krakowie z dnia 25 marca 1992 r. – II AKz 44/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 137, podnoszące iż:

11. „W postępowaniu o stwierdzenie nieważności orzeczenia w trybie przepisów tzw. ustawy rehabilitacyjnej nie jest wystarczające stwierdzenie, że czyny, za które skazano osobę represjonowaną nie należą do zakresu objętego przepisem art. 1 tej ustawy, skoro wnioskodawca podaje, że skazanie go za czyny o charakterze kryminalnym było jedynie pretekstem do wymierzenia kary za działalność niepodległościową, sprzeczną z celami politycznymi władz, które represje te inspirowały. W takiej bowiem sytuacji, niezbędne staje się wyjaśnienie, czy represjonowany działalność tę prowadził i czy to właśnie stało się istotnym powodem skazania go za czyny kryminalne, których – jak twierdzi – nie popełnił”.

Natomiast do problematyki „wyłączeń” z ust. 3 art. 1 ustawy (por. tezy przedstawione w pkt 12 i 13 części I przeglądu) nawiązuje postanowienie SA w Krakowie z dnia 5 marca 1992 r. – II AKz 89/91, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 141:

12. „Wprawdzie mąż wnioskodawczyni był w okresie okupacji niemieckiej dowódcą oddziału Armii Krajowej, jednakże czyn, za który został skazany, polegał na kierowaniu zastrzeleniem przez żołnierzy jego oddziału kilkudziesięciu osób cywilnych, w tym kobiet i kilkorga dzieci, wśród których mieli się jakoby znajdować konfidenti niemieccy. Obok wątpliwości, czy czyn ten był dokonany na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, należałoby rozważyć proporcję dóbr poświęconych i rzekomo ratowanych tym czynem”.

Zagadnieniom ciężaru dowodu w rozpatrywanej kategorii spraw (por. tezy przedstawione w pkt 9 i 24 części I przeglądu) poświęcone

jest postanowienie SA w Krakowie z dnia 24 czerwca 1992 r. – II AKz 78/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 142:

13. „W sprawie o stwierdzenie nieważności orzeczenia (art. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...)) mają zastosowanie zasady postępowania dowodowego przewidziane w kodeksie postępowania karnego, w tym i co do ciężaru dowodzenia. Bez inicjatywy osoby wszczynającej postępowanie (wnioskodawcy) zwykle nie może sąd domyśleć się, jakie dowody mogłyby być użyteczne dla wyjaśnienia, czy działalność osoby represjonowanej była prowadzona na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”.

Szereg kluczowych dla interpretacji tego wiodącego przepisu ustawy kwestii podsumowuje obszernie, pięciopunktowe, postanowienie SA w Krakowie z dnia 24 czerwca 1992 r. – II AKz 78/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 139:

14. „1. Jeśli nawet wnioskodawca zasłużył się dla niepodległego Państwa Polskiego swą działalnością z okresu okupacji niemieckiej 1939-45, lecz represjonowany był za inne czyny, popełnione po wyzwoleniu, nie związane z poprzednią działalnością i nie dokonane na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, to nie ma powodu, by stwierdzić nieważność takiego skazania na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...)

2. Jedynie pozytywne stwierdzenie zarówno intencji (zamiaru) osoby prowadzącej omawianą działalność, jak i znamion zewnętrznych (przedmiotowych) tej działalności uzasadnia zaliczenie jej do zakresu objętego przepisem art. 1 cyt. ustawy. Jednakże unieważnienie skazania za tę działalność jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy dobro poświęcone albo sposób działania lub zastosowany środek nie pozostają w rażącej dysproporcji do zamierzonego skutku lub dobra, do którego zmierzano (...) Nie ma tu znaczenia ani „stępienie się” moralności sprawcy w okresie okupacji, ani „swoistość sposobu pojmowania walki”, ani cechy osobiste osoby prowadzącej tę działalność (...) Liczy się jedynie proporcja owych dóbr, czy środków, zatem elementy przedmiotowe działalności.

3. Za czynniki ograniczające niepodległy byt Państwa Polskiego uznać należy aparat państwowy Związku Radzieckiego, działający na terenie Państwa Polskiego, jak i struktury polskie, które utrwały wpływ tamtego aparatu, a zatem organy bezpieczeństwa, wojsko, struktury partii komunistycznej, itp. Zatem działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego były przede wszystkim czyny zwalczające te instytucje, walka z placówkami ich struktur i ich personelem. Do zakresu tego pojęcia zaliczyć należy także akcje manifestujące opozycyjność wobec ograniczenia niepodległości Państwa, działalność uświadamiającą w społeczeństwie, organizowanie ludności, itp. O działaniu na rzecz omawianego celu może świadczyć dążenie do legalizacji u władz, uznawanych za legalne

(gdy negowało się legalność władz ówczesnego Państwa Polskiego), w ośrodkach ówczesnej opozycji, bądź podziemia, podporządkowanie się poleceniom tych ośrodków, stosowanie form właściwych dla działalności organów państwowych, o ile formy te nie były kamuflażem, ułatwiającym terroryzowanie ludności dla zdobywania środków materialnych, itp.

4. Nie każda działalność osłabiająca ówczesne Państwo Polskie, i przez to użyteczna dla ugrupowań niepodległościowych, może być uznana za prowadzoną na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Taki machiavelliczny motyw korzyści wyciąganych z walki wroga z wrogiem uzasadniałby wszak zaliczenie do zakresu omawianego pojęcia także działalności antypolskiej, aż po czyny ściśle kryminalne; absurdalności podobnego rozumowania nie trzeba nawet wykazywać.

5. Celem przepisów omawianej ustawy jest oddanie sprawiedliwości działaniem na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a nie innej, ani też wyróżnienie wszystkich ofiar terroru państwowego lat powojennych. Czynnikiem decydującym są tu nie kryteria personalne ale merytoryczne, nie poglądy polityczne ludzi, ale ich działalność.”

Odnosić też należy, że postanowienie Sądu Najwyższego omówione w pkt 7 części I przeglądu opublikowane zostało zarówno w OSA 12/92, dział poświęcony orzecznictwu SN, poz. 2, jak i w OSNKW 9-10/92, poz. 74.

➤ **Art. 7**

W postanowieniu z dnia 26 lutego 1992 r. – II AKz 48/92, opublikowanym w KZS 3-9/92, poz. 143 Sąd Apelacyjny w Krakowie przypominał, że:

15. „Jeśli postępowanie o czyn dokonany na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zostało umorzone m.in. z powodu stwierdzenia niepoczytalności sprawcy, to wniosek o stwierdzenie nieważności orzeczenia kończącego to postępowanie podlega pozostawieniu bez rozpoznania, jak w każdym przypadku umorzenia postępowania, czy uniewinnienia, przewidzianym w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r(...)”.

➤ **Art. 8**

Wskazać należy, że uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego I KZP 15/92, omówiona w pkt 36 części II przeglądu, opublikowana została zarówno w OSNKW 9-10/92, poz. 60, jak i w OSNCAP 10/92, poz. 181. Postanowienie Sądu Najwyższego WZ 44/92, sygnalizowane w pkt 33 części II przeglądu, opublikowane zostało w OSNKW 9-10/92, poz. 75.

Ponadto zwrócić należy uwagę na następujące orzeczenia:

16. Postanowienie SA w Łodzi z dnia 26 sierpnia 1992 r. – II AKz 153/92, opublikowane w „Biuletynie SA Łódź” 4/92, poz. 3k, KZS 10/92, poz. 46 i w OSA 11/92, poz. 56: „W postępowaniu o odszkodowanie, prowadzonym na podstawie przepisów rozdziału 50 k.p.k. oraz ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...) występujący w sprawie adwokat jest pełnomocnikiem osoby uprawnionej do żądania odszkodowania, a zatem w tego rodzaju postępowaniu nie ma zastosowania obowiązek wprowadzony przez art. 71 k.p.k.”.

Z treścią tego postanowienia koresponduje uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1992 r. – I KZP 25/92, opublikowana w OSNKW 9-10/92, poz. 66, wydana, co prawda, wyłącznie na gruncie rozdziału 50 k.p.k., ale w istocie rzeczy dotycząca tego samego problemu: „Rozpoznanie sprawy o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie (rozdział 50 kodeksu postępowania karnego) pod nieobecność pełnomocnika wnioskodawcy nie stanowi uchybienia określonego w art. 388 pkt 6 k.p.k., może natomiast – w przypadku naruszenia art. 102 k.p.k. – stanowić względną przyczynę odwoławczą, przewidzianą w art. 387 pkt 2 k.p.k.”.

17. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 22 lipca 1992 r. – II AKz 39/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 144; „Roszczenie o odszkodowanie z ustawy z dnia 23 lutego 1991 r (...) ma charakter kauzalny, to znaczy jest warunkowane stwierdzeniem nieważności skazania, a poza tym nie istnieje. Skoro postanowienie stwierdzające nieważność orzeczenia zostało uchylone ( w trybie rewizji nadzwyczajnej – uwaga moja – S.Z.), postępowanie o odszkodowanie podlega umorzeniu, bo dotyczy bytu nieistniejącego. W razie stwierdzenia w przyszłości nieważności owego skazania, roszczenie odszkodowawcze będzie się opierało na tym przyszłym orzeczeniu, a nie na postanowieniu obecnie uchylonym”.

18. Postanowienie SA w Łodzi z dnia 14 maja 1992 r. – II AKz 75/92, opublikowane w „Biuletynie SA Łódź” 3/92, poz. 5k i w KZS 10/92, poz. 42: „Szkodą, jaką poniósł wnioskodawca w czasie odbywania kary więzienia jest ten uszczerbek majątkowy, który polega na udaremnieniu powiększenia majątku przez odpadnięcie korzyści, którą mógłby osiągnąć, gdyby nie został aresztowany i skazany na karę długoletniego więziennia. W okolicznościach sprawy uszczerbkiem majątkowym – podlegającym naprawieniu w drodze przyznania odszkodowania – jest to, czego wnioskodawca nie zaoszczędził z powodu odbywania kary więzienia”.

19. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 8 lipca 1992 r. – II AKz 65/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 148: „Odszkodowanie zasądzone na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...) nie może być pochodną ogólnikowego oszacowania, ale – jak każde odszkodowanie – powinno być wynikiem konkretnych szkód, szczegółowo przez sąd ustalonych i w uzasadnieniu orzeczenia przytoczo-

nych. Jeśli sąd nie uwzględni niektórych elementów, przez wnioskodawcę zgłoszonych w skład ogólnej sumy odszkodowania, winien przytoczyć, czym się w owej decyzji kierował, by możliwa była kontrola stron i nadzór instancyjny”.

20. Postanowienie SA w Łodzi z dnia 12 maja 1992 r. – II AKz 86/92, opublikowane w „Biuletynie SA Łódź” 3/92, poz. 4k i w KZS 10/92, poz. 41: „W sprawach o zadośćuczynienie i odszkodowanie sąd orzekający winien opierać się nie tylko na materiale dowodowym zaferowanym przez wnioskodawcę lub zebrany z urzędu, ale również na materiale zawartym w aktach sprawy zakończonej orzeczeniem, które zostało unieważnione w trybie przepisów ustawy z 23 lutego 1991 r. Z uwagi na materię rozstrzyganą – wykorzystanie tego ostatniego materiału winno być dokonane z dużą ostrożnością i skonfrontowane z innymi dowodami. Brak jest jednak podstaw do zdyskredytowania *a limine* zebranego wcześniej materiału dowodowego”.

21. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 19 sierpnia 1992 r. – II AKz 179/92, opublikowane w KZS 3-9/92, poz. 146: „Przepis art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...), wskazujący sąd właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy o odszkodowanie, nawiązuje do sądu, który stwierdził nieważność orzeczenia. Skoro wnioskodawca nie został skazany (uniewinniono go), to przepis ten nie ma zastosowania. Właściwość miejscową sądu ustalić więc należy w oparciu o art. 488 § 1 k.p.k., stwierdzający, że żądanie odszkodowania z powodu niesłusznego aresztowania należy zgłosić w sądzie wojewódzkim właściwym dla miejsca zwolnienia z aresztu”.

22. Postanowienie SA w Katowicach z dnia 19 marca 1992 r. – II AKo 23/92, opublikowane w „Biuletynie SA Katowice” 2/92, poz. I5 i w KZS 10/92, poz. 29: „Wyliczenie zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę przy pomocy przeliczenia określonego w art. 83 k.k. jest nietrafne. Przenosi się bowiem czynnik kryminalny do próby wynagrodzenia moralnych krzywd wiążących się z niesłusznym skazaniem”.

23. Postanowienie SA w Łodzi z dnia 4 listopada 1992 r. – II AKz 210/92, opublikowane w „Biuletynie SA Łódź” 1/93, poz. 7k: „Zarówno brzmienie przepisu art. 8 ustawy z 23 lutego 1991 r., jak i взгляд na wyjątkowość i incydentalność tej ustawy przemawiają za tym, że szkoda, której wyrównania domaga się osoba uprawniona, musi wprost wynikać z orzeczenia, które zostało uznane za nieważne. Pośredni związek między szkodą a orzeczeniem nie usprawiedliwia zasądzenia odszkodowania”.

Sygnalizowany w pkt 34 części II przeglądu problem „konkurencji” między osobami wymienionymi w art. 8 ust. 1 zd. 2 omawianej ustawy rozwiązuje uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego (w tym 3 z Izby Cywilnej i 4 z Izby Karnej), wydana na podstawie



art. 390 §2 k.p.k. w wyniku przekazania zagadnienia prawnego (sformułowanego przez jeden z sądów apelacyjnych) przez skład 3 sędziów SN składowi powiększonemu. Analizując charakter roszczenia, o którym mowa w zd. 1 ust. 1 art. 8, które to roszczenie w drodze sukcesji szczególnej przechodzi na osoby wymienione w zdaniu 2 ust. 1 art. 8 omawianej ustawy, a w szczególności mając na uwadze podzielny charakter świadczenia (art. 379 §1 k.c.) Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 stycznia 1993 r. – I KZP 35/92 (skierowana do publikacji) stwierdził, że:

24. „W razie śmierci osoby represjonowanej, uprawnionej do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i przejścia tego uprawnienia – na podstawie art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) – na małżonka, dzieci i rodziców, zasądzeniu na rzecz wnioskodawcy lub wnioskodawców, którzy wystąpili z żądaniem, podlega taka część świadczenia przysługującego represjonowanemu, jaka wynika z podziału całej kwoty świadczenia przez liczbę osób uprawnionych”.

#### Art. 10

W postanowieniu z dnia 4 marca 1992 r. – II AKz 38/92, opublikowanym w KZS 3-9/92, poz. 147, Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że:

25. „Dla ustalenia, jakie przedmioty (ich równowartość) podlegają zwrotowi w trybie art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., sąd I instancji może i powinien przeprowadzić potrzebne dowody, zwłaszcza, gdy wnioskodawca twierdzi, że nie otrzymał żadnych pokwitowań na zabrane przedmioty”.

#### Art. 11

W postanowieniu z dnia 21 października 1992 r. – II AKz 220/92, opublikowanym w KZS 10/92, poz. 24, Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, że:

26. „Skoro termin zgłoszenia roszczenia odszkodowawczego, określony w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...) jest terminem materialnoprawnym, a nie procesowym, to w razie zgłoszenia roszczenia z uchybieniem tego terminu należy je oddalić, a nie umarzać postępowania”.

Warto w tym miejscu przedstawić pogląd wyrażony, na gruncie art. 489 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w postanowieniu z dnia 2 czerwca 1992 r. – II AKz 100/92, „Biuletyn SA Łódź” 3/92, poz. 7k i przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 7 listopada 1991 r. – II AKz 52/91, KZS 10/92, poz. 43: „Termin przewidziany w art. 489 k.p.k. nie jest terminem zawitym. Jest to ter-

min materialnoprawny, a nie o charakterze porządkowym. Niedotrzymanie go powoduje przedawnienie dochodzonego roszczenia. Skoro więc nie jest to termin zawity – nie może zostać przywrócony”.

Natomiast w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 1992 r. – II AKz 41/92, opublikowanym w KZS 3-9/92, poz. 149, Sąd Apelacyjny w Krakowie zmuszony był przypomnieć rzecz, która nie powinna wzbudzić cienia wątpliwości:

27. „Skoro brat wnioskodawcy został zastrzelony przez pracowników byłego urzędu bezpieczeństwa bez jakiegokolwiek wyroku, czy innego orzeczenia, oczywiste jest, że nie można stwierdzić nieważności owego stanu, bo orzeczenie, którego nieważność by się stwierdzało, nie istnieje. Inną rzeczą jest dochodzenie odszkodowania za tę szkodę (art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r(...)).”

➤ **Art. 13**

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w postanowieniu z dnia 9 kwietnia 1992 r. - II AKz 85/92, opublikowanym w OSA 12/92, poz. 66, wyjaśnił, że:

28. „W sprawach rozpoznawanych na zasadzie ustawy z 23.02.1991 r. (...) zgodnie z art. 13 tej ustawy Skarb Państwa nie ponosi wydatków strony na opłacenie ustanowionego przez nią pełnomocnika, zatem zarówno w sytuacji art. 1, jak i art. 8 cyt. ustawy, identyczne argumenty dotyczą art. 13 tej ustawy”.